

JAN IGNACIUK

ur. 1928-2013; Dańce



Miejsce i czas wydarzeń	Dańce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, obrzędowość doroczna, Boże Narodzenie, Wigilia, kolacja wigilijna, zwyczaje wigilijne, dwanaście potraw, kutia, prawosławni, składniki kutii, smażone placki, chrycuchy, kapusta z grzybami, snop żyta, zwyczaj stawiania snopu żyta w kącie, kolada, koladoju, kolęda, zwyczaj kładzenia siana na stół pod obrus, perybory, pierwsza gwiazdka, zwyczaj zostawiania jednego pustego nakrycia, puste nakrycie, wróżby wigilijne, Trzech Króli, wynoszenie snopu żyta dla bydła, chudoba, dzielenie się opłatkiem, opłatek, katolicy, prosfora, liturgia prawosławna

Potrawy i zwyczaje wigilijne

No było dwanaście potraw. Przeważnie była kutia, to znaczy, nie wiem u, u Polaków to mało jest spotykana kutia, to u prawosławnych przeważnie, Rosjan, Ukraińców, Białorusinów. To były, to był... tłuczony mak w... w tym, ja nie wiem jak to się nazywa... mak tłuczony, rodzynki, cukier i migdaly.[...] I miód był dodawany. To była kutia. Były takie smażone placki na oleju zwane chrycuchami, dalej była, był, była kapusta z grzybami, były śledzie, była ryba smażona, były, były białe...chleb biały, ta zwane pyruchy, no jeszcze był barszcz czerwony z grzybami. To były dwanaście potraw, wszystkie ja nie wyliczę, bo nie pamiętam [...] A do mieszkania ojciec nieboszczyk przynosił snop żyta i stawiał w kącie, na tak zwanym pokuciu. Ten snop nazywał się koladoju, kolada. W ogóle Boże Narodzenie nazywali Koladoju, kolędo po polsku. A stół z, na stół mama nakładala siano, które ojciec przyniósł z, z, ze stodoły, a na siano zaścielala obrus ozdobiony peryborami. I na tym się jedło, je, ja, jedli Wigilię jak zaświeciła pierwsza gwiazdka. I jedno, jedno naczynie z, zostawiali dla żebraka lub podróznego, to było puste, tak jak u katolików jest tak samo.

[Wróżby] były, bo kutia rzucali do góry, do góry i do sufitu, ile, ile się uczepilo yyy, kutia to była tłuczona w stępie pszenica i ile się uczepilo tych ziarenek kutii do sufitu takie był, tym wróżyli urodzaj, to tak, to ja tak pamiętam. [...] czy więcej ty, lepiej. [Snop stał w domu] do... Trzech Króli. Do szóstego. A później [ojciec] wynosił i dawał to zbo, ten snop dla chudoby, po polsku też chudoba, dla bydła. Do zje, zjedzenia. [...] Prawosławni dzielili się y... nie opłatkiem, bo katolicy opłatkiem się dzielili, a prasłani prosforą, to taki był chleb okrągły pieczony bez, bez cukru, tylko na wodzie,

którym używa się w ... liturgii prawosławnej, jako... tego ciała Chrystusa, a wino jako krew. To tym się dzielili.

Data i miejsce nagrania	2011-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Piotra Lasota
Transkrypcja	Sandra Konaszuk
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"